PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

VI Rok Warszawa, poniedziałek 17 sierpnia 1931 r. Nr. 186

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, NIEMCY A GDAŃSK.

Berliner Börsen-Courier 16. VIII. pisze, że przedłożony przez Coudenhove-Kalergi rządom niemieckiemu i polskiemu projekt rozwiązania t. zw. sprawy „korytarza" polega na tem, iż miałby być przyłączony do Prus Wschodnich Gdańsk oraz wschodnia część Pomorza, a połączenie Prus Wschodnich z Rzeszą zapewniłaby magistrala kolejowa i droga samochodowa, biegnąca ze wschodu na zachód, oddana wyłącznie do użytku niemieckiego. Gdynię z Tczewem miałby połączyć bezpośredni kanał spławny

Der Tag 16. VIII. zamieszcza artykuł Karola Langego p. n. „Gdańsk a zagadnienie korytarza", w którym autor podnosi, że z tem zagadnieniem łączy się ściśle także sprawa Prus Wschodnich. Tak Gdańsk jak i Prusy Wschodnie znajdują się w b. trudnem położeniu, z czego coraz bardziej wszyscy zdają sobie sprawę. Rozwój niemieckiego wschodu posiada decydujące znaczenie dla państwa niemieckiego. Dążenia Polaków zmierzają do usadowienia się nad morzem, oraz do zniszczenia Prus Wschodnich. Jasnem to będzie dla każdego, kto przeczyta książkę dr. Recke z Gdańska p. t. „Die polnische Frage als Problem der europäischen Politik".

Dalej autor omawia taktykę Polaków w stosunku do Gdańska, która polega na popieraniu elementów i rządów lewicy. Autor w d. c. podkreśla wielkie znaczenie propangandowe opery w Sopocie; w końcu zachęca do wytrwania, „gdyż nadejdą lepsze czasy".

Der Tag 15. VIII. w koresp. z Gdańska p. t. „Przedstawciel Polski w Gdańsku usprawiedliwia się", podaje komunikat Senatu Gdańska o zgodzie prezesa Senatu na ponowne podjęcie stosunków z polskim komisarzem gen. p. Strassburgerem i zaopatruje ten komunikat w następ. komentarz: Jak wiadomo, min. Strassburger zarzucił swego czasu prezesowi Senatu wprowadzenie go w błąd , wobec czego prezes Senatu zerwał z nim wszelkie osobiste stosunki. Wysokiemu Komisarzowi Ligi Nar. udało się skłonić Strassburgera do złożenia oświadczenia przepraszającego, wobec czego sprawa została załatwiona i Strassburger cofnął swoją dymisję.

Deutsche Tageszeitung 14. VIII. podaje tę samą wiadomość.

Kölnische Ztg. 15. VIII. w koresp. z Poznania podaje wiadomość o głosach prasy polskiej oraz o manifestacjach, skierowanych przeciwko Niemcom.

Kölnische Ztg. 16. VIII. w art. „Latente und aktive Einkreisung" stara się dowieść, że Niemcy znajdują się w niebezpieczeństwie okrążenia; autor na przykładach historycznych wskazuje, jakie formy przybiera okrążenie oraz jak się przed niem chronić. W starożytności otoczony zewsząd Rzym wyszedł zwycięsko dzięki zjednoczeniu wszystkich sił, pokonując Hannibala i jego sprzymierzeńców. Drugi wypadek zwycięskiego wyjścia z okrążenia przedstawia Francja po upadku Napoleona. Natomiast raz tylko powiodło się całkowicie otoczenie zdezorganizowanego państwa, to był rozbiór Polski w XVIII w. Sąsiedzi polscy zostali postawieni w położenie, z którego innego wyjścia nie było jak tylko rozbiór Polski, albowiem zachodziło niebezpieczeństwo, że zagospodarowująca się w Polsce Rosja pochłonie wszystkie polskie ziemie i stanie się niebezpieczną dla Prus i Austrji.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Kölnische Ztg. 14. VIII. w koresp. z Warszawy pisze z powodu zapowiedzianej wizyty min. Marinkowicza, że zapewne dochodzi ona do skutku na życzenie Francji, a ma na celu usunąć nieporozumienie pol-

sko - rumuńskie w sprawie przedłużenia przymierza wojskowego. Może także przedmiotem rozmów będzie naprężenie gospodarcze polsko - czechosłowackie, które ciągle wzarasta.

„Od dawna, — pisze dziennik — przedmiotem troski Francji było niezawsze niezamącone stanowisko Polski wobec Małej Ententy. W związku z tem zasługuje na uwagę także zapowiedziana na koniec miesiąca wizyta w Warszawie brata króla rumuńskiego, księcia Mikołaja, będącego szefem marynarki rumuńskiej".

The Manchester Guardian 15. VIII. w art. p. t. „Jeszcze jeden świstek papieru" występuje niezwykle ostro przeciwko „systematycznemu uchylaniu się rządu polskiego od wypełniania swych zobowiązań traktatowych". Niemiecka mniejszość w Polsce, informuje dziennik, wniosła skargę do Ligi Narodów na to, że ustawa o reformie rolnej używana jest do wywłaszczania członków mniejszości na rzecz Polaków. Komitet Trzech uznał — podobno — skargę za uzasadnioną, nie ma jednak możności uzyskania jakiegokolwiek zadość uczynienia od rządu polskiego. „Historja polskiego traktatu o mniejszościach — twierdzi dziennik — stanowi nieprzerwany ciąg wykroczeń, których szczytem jest brutalny teror w Małopolsce Wschodniej".

Obecna procedura ochrony mniejszości przez Ligę Narodów mogłaby zadowolić, gdyby się miało do czynienia z państwami cywilizowanemi, tego miana autor Polsce odmawia. Jako lekarstwo pismo proponuje wprowadzenie jawności obrad nad ustalonemi skargami mniejszościowemi.

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Aidas 12.VIII, w związku z omawianiem przez organ ludowców „Liet. Žinios", książki „Zmartwychwstanie jednego państwa" (por. „Przegl. Prasy Zagr." Nr. 183), podkreśla, że litewska prasa rządowa nie omawiała tej książki dlatego, że uważała ją za bezsensowną i niewartą zwrócenia czyjejkolwiek uwagi. „Lietuvos Aidas" dziwi się natomiast z powodu ataków „Lietuvos Žinios" na autora wspomianej książki, który przecież przeprowadził te same podstawowe myśli, które w r. ub. tak śmiało wykładali na łamach tegoż „Liet. Žinios" — „Stary Warszawianin" i dr. Grinius. „Dlaczegóż więc po roku organ ludowców w sposób nielitościwy napada na człowieka, który tylko wyłożył zajmowane przez nich stanowisko w sprawie wileńskiej? Nieładnie tak często zmieniać kierunek swej polityki zagranicznej".

POLSKA A ZSRR. SPRAWA ROZBROJENIA.

La Tribuna 12. VIII. w art. wst. przywiązuje duże znaczenie do rozmów polsko - sowieckich w sprawie zbrojeń, przewidując, że przebieg rozmów będzie trudny. Będzie to zarazem dobrym wstępem do konferencji rozbrojeniowej. Ważne będą te rokowania ze względu na liczne zagadnienia z zakresu stosunków sąsiedzkich, a zwłaszcza ze zwzględu na przeciwieństwa ustroju politycznego. Obydwa państwa już nieraz podejmowały podobne rozmowy, ale zawsze odnosiły się do siebie wzajemnie z nieufnością. Wpływa na to zwłaszcza rozległa granica pozbawiona naturalnej obrony, wymaga więc utrzymania licznych sił zbrojnych; w konsekwencji powoduje w obu państwach zwiększenie budżetów wojskowych, to właśnie budzi nieufność. Polska obawia się przeniesienia przez Sowiety granicy na zachód, a Sowiety podejrzewają Polskę, że może stać się — pomimo nawet własnej woli — taranem państw zachodnich, zwłaszcza Francji przeciwko Rosji. Autor uważa rokowania polsko - sowieckie za jeden z objawów powszechnego dążenia do rewizji stosunków między państwami.

Berliner Tageblatt 14. VIII. podaje artykuł gen. Berthold Deimlinga „Das Flugzeug zwingt zur Abrüstung", zamieszcz. w „Manchester Guardian" z dn. 2. VIII. r. b. (referowany w „Przegl. Pr. Zagr.").

Autor dowodzi na podstawie szczegółowych danych, że przeciwko samolotom niema możności obrony i że są one zdolne w ciągu kilku godzin zgładzić z powierzchni ziemi całe miasta. Wobec tego autor nie widzi innego wyjścia, jak rozbrojenie i wzywa państwa, aby stopniowo się rozbrajały do tego poziomu, na jakim stoją Niemcy.

Dziennik ze swej strony zaznacza, że „Kreuz-Ztg." zarzuca autorowi artykułu zdradę stanu, gdyż nie inaczej pisałby Briand lub Poincaré. A przecież artykuł gen. Deimlinga stanowi doskonałe poparcie dla niemieckiej tezy rozbrojeniowej. Dziennik podkreśla, że jest to właśnie system kół nacjonalistycznych, iż rzuca się oskarżenia, chociaż nie zna się sprawy. Dlatego dziennik uważa za pożyteczne przytoczenie tego artykułu w całości.

La Tribuna 9. III. w kor. z Londynu czyni zarzuty Stanom Zjednoczonym A. P., że zalecając Europie rozbrojenie, same zwiększają zbrojenia, jak tego dowodzi nowy program departamentu morskiego. Wprawdzie utrzymany jest on w ramach dozwolonych układami międzynarodowemi, ale u jego podstaw niema widocznej potrzeby zwiększania zbrojeń.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. FRANCJA A NIEMCY. SYTUACJA W ANGLJI.

Le Temps 14. VIII. twierdzi, że kwestja wizyty Lavala w Berlinie będzie miała większe znaczenie, jeśli odbędzie się po sesji Ligi Narodów, czy też przed nią, zależeć będzie od charakteru berlińskich pertraktacyj i od sposobu pojmowania współpracy obydwóch rządów. Jasnem jest, że chociaż niepowodzenie plebiscytu rozjaśniło poniekąd atmosferę polityczną jednak nie zdołało umożliwić Brüningowi dania Francji niezbędnych gwarancyj, które umożliwiłyby Niemcom otrzymanie długoterminowych kredytów. W Berlinie, zresztą, będą omawiane dokładnie wszystkie kwestje, tyczące się ogólnej sytuacji finansowej i stosunków finansowych obydwuch krajów. Rząd Rzeszy nosi się z myślą wyrzeczenia się długoterminowych kredytów, gdyż to zwolniłoby go od udzielenia gwarancyj, na które nie chce się zgodzić niemiecka opinja publiczna,

POLSKA A ZSRR. SPRAWA ROZBROJENIA.

Le Journal 12. VIII. w art. pod. przypomina [illegible] w Warszawie [illegible] rozmów polsko - sowieckich w sprawie [illegible] przewiduje, że przebieg rozmów będzie trudny. Będzie to zresztą dowodem [illegible] fermentu [illegible]. Wszakże będą te rokowania ze względu [illegible] z zakresu [illegible] sowieckich [illegible] ze względu na przestrzeń [illegible] pokój [illegible]. Obydwa państwa jak [illegible] Polska [illegible] zawsze [illegible] z [illegible]. Wpływa to [illegible] nalega [illegible] podstawowa [illegible] wymaga więc utrzymania licznych sił zbrojnych w [illegible] powodów w [illegible] zwiększenie kadr [illegible] wojskowych, [illegible] Polska [illegible] że [illegible] a [illegible] Polska, [illegible] — [illegible] państw [illegible] przez [illegible] polsko - sowieckie [illegible] do rozwiązania [illegible] między państwami.

Berliner Tageblatt 14. VIII. podaje artykuł gen. Berthold [illegible] „Das [illegible]" [illegible] w „Manchester Guardian" z dn. 2. VIII. [illegible] w „Przegl. Pr. Zagr.").

Autor dowodzi [illegible] na podstawie [illegible], że [illegible] w [illegible] tę [illegible] Niemcy [illegible] tak [illegible] ich rozbrojenie i [illegible] aby [illegible] się [illegible] do tego postu [illegible] jeden [illegible] Niemcy.

[illegible] — Poincaré [illegible] wszystkie [illegible] dokonała [illegible] Dziennik podkreśla, że jest to [illegible] system [illegible] nie zna się [illegible] Dlatego [illegible] w całości.

Ze [illegible] 8. VII. w [illegible] w Londynie [illegible] A. F. [illegible] rozbrojenia [illegible] departament [illegible] Warszawie [illegible] jest on w [illegible] międzynarodowym, ale u jego [illegible] [illegible].

[illegible] rumuńskie w sprawie przedłużenia przymierza [illegible]kowego. Może także przedmiotem rozmowy będ[illegible] naprężenie gospodarcze polsko - czechosłowack[illegible] które ciągle wzrasta.

Od dawna, — pisze dziennik — przedmiotem [illegible] Francji było niezawsze niezamącone [illegible] Polski wobec Małej Ententy. W związku z tem [illegible] na uwagę także zapowiedziana na koniec [illegible] wizyta w Warszawie brata króla rumuńskie[illegible] Mikołaja, będącego szefem [illegible] [illegible]skiej".

The Manchester Guardian 15. VIII. w art. p. t. [illegible] jeden świstek papieru" występuje [illegible] ostro przeciwko „systematycznemu uchylaniu się [illegible] polskiego od wypełniania swych zobowiązań [illegible]owych". Niemiecka mniejszość w Polsce, [illegible] dziennik, wniosła skargę do Ligi Narodów [illegible], że ustawa o reformie rolnej używana jest do [illegible]szczania osadników osiadłych na ziemi Pols[illegible]. Komitet Trzech uznał — podobno — [illegible] uzasadnioną, nie ma jednak możności uzyskania [illegible]kolwiek gwarancji ze strony rządu polskie[illegible]. „Historja polskiego traktatu o mniejszościach — [illegible] dziennik — stanowi nieprzerwany ciąg [illegible], których szczytem jest brutalny teror w Mało[illegible] Wschodniej".

Obecna procedura ochrony mniejszości przez L[illegible] Narodów mogłaby zadowolić, gdyby się miało do [illegible] z państwami cywilizowanemi, tego miana [illegible] Polsce odmawia. Jako lekarstwo przeciw [illegible] wprowadzenie jawności obrad nad [illegible] skargami mniejszościowemi.

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Aidas 12. VIII. w związku z omawianą [illegible] organ ludowców „Liet. Žinios" książki „[illegible] odwetanie jednego państwa" (por. „Przegl. [illegible]" Nr. 133), podkreśla, że litewska prasa [illegible] nie omawiała tej książki dlatego, że uważała ją [illegible] przesadną i niewartą zwrócenia czyjejkolwiek [illegible]. „Lietuvos Aidas" dziwi się natomiast z [illegible] ludowców „Lietuvos Žinios" na autora współpr[illegible], który przecież wprowadził te same pod[illegible] myśli, które w r. ub. tak śmiało wykładał [illegible] łamach tegoż „Liet. Žinios" — „Stary Warszawia[illegible]" dr. Grinius. „Dlaczegóż więc po roku organ [illegible] w sposób nielitościwy napada na człowie[illegible] który tylko wyłożył zajmowane przez nich sta[illegible] w sprawie wileńskiej? Nieładnie tak często [illegible] kierunek swej polityki zagranicznej".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. FRANCJA A NIEMCY. SYTUACJA W ANGLJI.

Le Temps 14. VIII. twierdzi, że kwestja wizyty [illegible] w Berlinie będzie miała większe znaczenie, je[illegible] odbędzie się po sesji Ligi Narodów, czy też przed [illegible] zależeć będzie od charakteru berlińskich [illegible] i od sposobu pojmowania współpracy obydwóch [illegible]. Jasnem jest, że chociaż niepowodzenie ple[illegible]

[illegible] polityki [illegible] Francji [illegible] Niemcy [illegible] W Berlinie [illegible] będą omawiane [illegible] [illegible] ogólnej sytuacji finansowej i [illegible] [illegible] obydwóch [illegible]. Rząd Rzeszy [illegible] [illegible] [illegible]

lecz natomiast dr. Brüning myśli o szeroko pomyślanej współpracy międzynarodowej, przy pomocy której Niemcy mogłyby wybrnąć z trudności finansowych. Dziennik zastanawia się dalej nad tem, na jakiej większości niemieckiej mógłby się oprzeć w tym wypadku dr. Brüning i twierdzi, że współpraca z Hugenbergiem, będąca w intencjach prezydenta Hindenburga, byłaby wtedy tylko możliwa, gdyby ciężki kryzys finansowy, przeżywany przez Niemcy zdołał zasadniczo zmienić nacjonalistów; tego zaś musieliby oni dopiero dać dowody.

Le Matin 15. VIII. w art. S. Lausanne'a twierdzi, że Montagu Norman postanowił poświęcić wszystko, byle tylko uratować prestiż banków brytyjskich i futów strelingów. Poświęcił on już przemysł i handel, niezależność i bezpieczeństwo finansowe Anglji, ale że jest inteligentny, więc zrozumiał, co uczynił i stara się naprawić szkodę przez postawienie na porządku dziennym sprawy długów wojenych i reparacyj w ten sposób, żeby wymazać tak długi, jak i reparacje. Przedstawiciele Francji Laval i Moreau nie omieszkali jednak z całą stanowczością zaznaczyć, że Francja pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na to, ażeby kwestję reparacyj załatwiono pocichutku po za jej plecami i żeby doprowadzono do skreślenia tychże, gdyż długi wojenne i reparacje muszą bezwględnie być traktowane narówni. Nie należy zapominać, że żadne postanowienie finasowe o charakterze międzynarodowym nie może dojść do skutku bez zgody Francji, która gotowa jest zawsze do wspaniałomyślności, o ile się ją traktuje lojalnie, lecz nie uczyni nic o ile się ją będzie chciało zmuszać do tego drogą egoistycznych machinacyj.

Le Petit Parisien 15. VIII. w art. A. Jullien'a twierdzi, że stan zdrowia Brianda stanowczo nie pozwala mu na wyjazd do Berlina przed końcem września, wskutek czego wizyta ta odbędzie się po sesji Ligi Narodów. Niemcy są z tego niezadowoleni, lecz najniesłuszniej w świecie, gdyż po wrześniowej sesji mogą stosunki ułożyć się w ten sposób, że obydwie strony pertraktujące wyjdą na tej przymusowej zwłoce jaknajlepiej, tembardziej, że są one ożywione szczerą chęcią dojścia do porozumienia. Min. Laval przywiązuje wielką wagę do obecności w Berlinie Brianda, wielkiego pracownika na polu zbliżenia francusko-niemieckiego. Zapewne i Niemcy będą woleli odłożyć nieco spotkanie w Berlinie, a to ze względu na umożliwienie obecności tam Brianda.

The Times 15. VIII. w związku z mającą nastąpić wizytą francuskich ministrów w Berlinie — podkreśla, że nie należy się rozczarowywać, jeżeli mimo dojścia do skutku tej wizyty, nie osiągnie ona doniosłych rezultatów. Niezbędnym warunkiem politycznego i gospodarczego uzdrowienia Europy jest to, by narody europejskie nauczyły się uznawać solidarność swych interesów, nietylko w słowach, jak dotychczas, ale i w czynie. Nie może być prawdziwego bezpieczeństwa, jak długo narody będą spoglądać na siebie wrogo i z podejrzliwością. Polepszenie stosunków francusko-niemieckich jest koniecznością dla obu krajów i dla całej Europy. W. Brytanja, przyjaźnie usposobiona względem obydwu państw, jest w tem wybitnie zainteresowana. Między obu krajami są głębokie rany do zagojenia i nikt im nie będzie miał za złe, jeżeli rezultaty będą narazie małe i powolne.

Svenska Dagbladet 11. VIII. w art. wst., stwierdzającym, iż plebiscyt nie rozwiązał zagadnienia rządu pruskiego, pisze: Odłożenie tego zagadnienia na przyszłość dało Brüningowi czas do stosunkowo spokojnego zbierania sił dla porozumienia z Francją. Żadne ze stronnictw niemieckich, prócz komunistów, nie jest zasadniczo przeciwne temu porozumieniu, ale bezwzględna większość ich żąda rewizji układów pokojowych i zerwania z podziałem na państwa zwycięskie i zwyciężone. Od innych więc mocarstw zależy, żeby ten okres względnego spokoju w Niemczech wykorzystać z pożytkiem dla Niemiec i Europy.

Aftenposten 11. VIII. twierdzi, że pomimo niepowodzenia nacjonalistów pruskich w plebiscycie udział w głosowaniu był imponujący, a rząd zagrożony. Autor wyraża jednak nadzieję, że rządowi Brüninga uda się osiągnąć porozumienie z mocarstwami i zapewnić pokój Niemcom i Europie.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 14. VIII. w art. wst., omawiającym potrzebę jak najprędszego zwołania sejmu, podkreśla, że sprawa ta jest paląca, a to z powodu przeciwlitewskiej akcji Niemców w Kłajpedzie oraz z powodu nieuregulowania stosunków wewnętrznych w całem państwie litewskiem. „Litwa — pisze dziennik — nie może być spokojna, szczególnie, jeżeli ma na widoku ostatni fakt zaskarżenia Litwy przez rząd niemiecki przed mocarstwami za rzekome dążenie Litwy do wywołania powstania w kraju kłajpedzkim; Niemcy niczego nigdy nie robią bez uprzedniego rozważenia".

Rytas 10.VIII, w art. wst., w związku z wysuwaną ostatnio przez prasę rządową potrzebą zwołania sejmu, omawia, jaki ma być przyszły sejm litewski, podkreślając, iż sejm ten, o ile zostanie obrany drogą normalną, w swym składzie będzie poważniejszy od sejmów poprzednich, ponieważ wszystkie stronnictwa polityczne na Litwie mają obecnie dużo nowych inteligentnych sił. Przeszły sejm będzie zajęty— zdaniem dziennika — doniosłemi zagadnieniami państwowemi i nie będzie miał czasu na drobiazgi: „wypadnie mu oczyścić od pleśni sprawę wileńską, ustabilizować stosunki z Kościołem i Stolicą Apostolską, ponieważ państwo litewskie nie jest w stanie prowadzić ustawicznie walki z religją większości jego obywateli", pozatem nowy sejm będzie musiał poważnie rozważać sytuację w kraju kłajpedzkim i uporządkować wewnętrze stosunki w ten sposób, aby nie kompromitować imienia Litwy zagranicą niezmiennym stanem wojennym; wreszcie przyszły sejm będzie musiał wprowadzić naród na tory normalnego życia politycznego.

Dzień Kowieński 11.VIII, pisze, że organ chrz.-demokracji w przedłożonym przez niego programie prac przyszłego sejmu przeoczył jedną nie mniej doniosłą niż inne sprawę, a mianowicie — powołanie nareszcie do życia pokrytych kurzem zapomnienia paragrafów 74 i 75 konstytucji o mniejszościach narodowych.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

będzie miał za złe, jeżeli rezultaty będą muraże nieco i powolne.

Svenska Dagbladet 17. VIII. w art. wst., stwierdzającym, iż plebiscyt nie rozwiązał zagadnienia rządu pruskiego, pisze: Odłożenie tego zagadnienia na przyszłość dało Brüningowi czas do stosunkowo spokojnego zbierania sił dla porozumienia z Francją. Żadne ze stronnictw niemieckich, prócz komunistów, nie jest zasadniczo przeciwne temu porozumieniu, ale bezwzględna większość ich żąda rewizji układów pokojowych i zerwania z podziałem na państwa zwycięskie i zwyciężone. Od innych więc mocarstw zależy żeby ten okres względnego spokoju w Niemczech wykorzystać z pożytkiem dla Niemiec i Europy.

Aftenposten 17. VIII. twierdzi, że pomimo niepowodzenia nacjonalistów pruskich w plebiscycie udział w głosowaniu był imponujący, a rząd zagrożony. Autor wyraża jednak nadzieję, że rządowi Brüninga uda się osiągnąć porozumienie z mocarstwami i zapewnić pokój Niemcom i Europie.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 14. VIII. w art. wst., omawiającym potrzebę jak najprędszego zwołania sejmu, podkreśla, że sprawa ta jest paląca, a to z powodu przeciwlitewskiej akcji Niemców w Kłajpedzie oraz z powodu nieuregulowania stosunków wewnętrznych w całem państwie litewskiem. „Litwa — pisze dziennik — nie może być spokojna, szczególnie, jeżeli ma na widoku ostatni fakt zaskarżenia Litwy przez rząd niemiecki przed mocarstwami za rzekome dążenie Litwy do wywołania powstania w kraju kłajpedzkim; Niemcy niczego nigdy nie robią bez uprzedniego rozważenia".

Rytas 10.VIII. w art. wst., w związku z wysuwaną ostatnio przez prasę rządową potrzebą zwołania sejmu, omawia, jaki ma być przyszły sejm litewski, podkreślając, iż sejm ten, o ile zostanie obrany drogą normalną, w swym składzie będzie poważniejszy od sejmów poprzednich, ponieważ wszystkie stronnictwa polityczne na Litwie mają obecnie dużo nowych inteligentnych sił. Przyszły sejm będzie zajęty — zdaniem dziennika — doniosłemi zagadnieniami państwowemi i nie będzie miał czasu na dochodzenie, „wypadnie mu oczyścić od pleśni sprawę wileńską, unormować stosunki z Kościołem i Stolicą Apostolską, ponieważ państwo litewskie nie jest w stanie prowadzić ostatecznie walki z religją większości jego obywateli", poza tem nowy sejm będzie musiał unormować sytuację w kraju kłajpedzkim i uregulować wewnętrzne stosunki w ten sposób, aby nie kompromitować imienia Litwy zagranicą nieustannym stanem wojennym; wreszcie przyszły sejm będzie musiał wprowadzić naród na tory normalnego życia politycznego.

Dziś Kowieński 14.VIII. pisze, że organ chrześcijańskiej demokracji w przedłożonym przez niego programie prac przyszłego sejmu przesczył jedną nie mniej doniosłą niż inne sprawę, a mianowicie — powołanie natychmiast do życia pokrytych kurzem zapomnienia paragrafów 74 i 75 konstytucji o mniejszościach narodowych.

nież nazwisko dr. Brüning myśli o szeroko pomyślanej współpracy międzynarodowej, przy pomocy której Niemcy mogłyby wybrnąć z trudności finansowych. Dziennik zastanawia się dalej nad tem, na jakiej większości niemieckiej mógłby się oprzeć w tym wypadku dr. Brüning i twierdzi, że współpraca z Hugenbergiem, będąca w intencjach prezydenta Hindenburga, byłaby wtedy tylko możliwa, gdyby ciężki kryzys finansowy, przeżywany przez Niemcy zdołał zasadniczo zmienić nacjonalistów; tego zaś musieliby oni dopiero dać dowody.

Le Matin 15. VIII. w art. S. Lauzanne'a twierdzi, że Montagu Norman postanowił poświęcić wszystko, byle tylko uratować prestiż banków brytyjskich i funtów szterlingów. Poświęcił on już przemysł i handel, niezależność i bezpieczeństwo finansowe Anglji, ale że jest inteligentny, więc zrozumiał, co uczynił i stara się naprawić szkodę przez postawienie na porządku dziennym sprawy długów wojennych i reparacyj w ten sposób, żeby wymazać tak długi, jak i reparacje. Przedstawiciele Francji Laval i Moreau nie omieszkali jednak z całą stanowczością zaznaczyć, że Francja pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na to, ażeby kwestję reparacyj załatwiono pocichutku po za jej plecami i żeby doprowadzono do skreślenia tychże, gdyż długi wojenne i reparacje muszą bezwzględnie być traktowane narówni. Nie należy zapominać, że żadne postanowienie finansowe o charakterze międzynarodowym nie może dojść do skutku bez zgody Francji, która gotowa jest zawsze do wspaniałomyślności, o ile się ją traktuje lojalnie, lecz nie uczyni nic o ile się ją będzie chciało zmuszać do tego drogą egoistycznych machinacyj.

Le Petit Parisien 15. VIII. w art. A. Julien'a twierdzi, że stan zdrowia Brianda wprawdzie nie pozwala mu na wyjazd do Berlina przed końcem września, wskutek czego wizyta ta, odbędzie się po sesji Ligi Narodów. Niemcy są z tego niezadowoleni, lecz najniesłuszniej w świecie, gdyż po wrześniowej sesji mogą stosunki ułożyć się w ten sposób, że obydwie strony pertraktujące wyjdą na tej przymusowej zwłoce jaknajlepiej, tembardziej, że są one ożywione szczerą chęcią dojścia do porozumienia. Min. Laval przywiązuje wielką wagę do obecności w Berlinie Brianda, wielkiego pracownika na polu zbliżenia francusko-niemieckiego. Zapewne i Niemcy będą wolały odłożyć niecą spotkanie w Berlinie, a to ze względu na umożliwienie obecności tam Brianda.

L'Ere Nouvelle 15. VIII. w związku z mającą nastąpić wizytą francuskich ministrów w Berlinie — podkreśla, że nie należy się rozczarowywać, jeżeli zamiar dojścia do skutku tej wizyty nie osiągnie ona donioslych rezultatów. Niezbędnym warunkiem politycznego i gospodarczego uzdrowienia Europy jest to, by narody europejskie nauczyły się uznawać solidarność swych interesów, nietylko w słowach, jak dotychczas, ale i w czynie. Nie może być prawdziwego bezpieczeństwa, jak długo narody będą spoglądać na siebie z trwogą i z podejrzliwością. Polepszenie stosunków francusko-niemieckich jest koniecznością dla obu krajów i dla całej Europy. W Brytanji, pozostającej neutralną wobec sporów obu państw, jest w tem wybitnie zainteresowana. Między obu krajami są głębokie rany do zagojenia i jakkolwiek nie

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 56, tel. 786-36.